

Marek Sobczyk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-1828-7914

Ewolucja charakteru prawnego roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu naruszenia dóbr osobistych

1. Wprowadzenie

Dobra osobiste były w znacznym zakresie prawnie chronione już w antyku, czego najważniejszym przykładem jest delikt prawa rzymskiego nazywany *iniuria*, określane w romanistyce prawniczej jako zniewaga¹, naruszenie osobowości człowieka wolnego², umyślne naruszenie cudzej osobowości³, a nawet naruszenie dóbr osobistych⁴. Przedmiotem niniejszego opracowania czynię niewielki fragment tej przebogatej problematyki, odnoszący się do jednego z roszczeń służących ochronie dóbr osobistych, mianowicie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie tych dóbr. Korzeni tego roszczenia upatruję w rzymskiej *actio iniuriarum aestimatoria*, skardze prawa pretorskiego służącej poszkodowanemu żądającemu zapłaty kary prywatnej za czyn mieszczący się w szerokim pojęciu *iniuria*. Następnie prezentuję ewolucję ochrony prawnej poszkodowanego naruszeniem dóbr osobistych w odniesieniu do tego, z kilku funkcjonujących współcześnie roszczeń, które stało się następcą rzymskiej skargi – roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych.

2. *Actio iniuriarum aestimatoria* prawa rzymskiego

Ochrony dóbr współcześnie nazywanych dobrami osobistymi można doszukiwać się już w ustawie dwunastu tablic (połowa V w. p.n.e.), jednakże

¹ K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2007, s. 432; W. Bojarski, *Prawo rzymskie*, Toruń 1999, s. 216; A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 317.

² M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, s. 157; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 276.

³ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994, s. 295.

⁴ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2014, s. 565.

opisane na ósmej tablicy czyny odnosiły się zasadniczo do naruszenia nietykalności cielesnej⁵. I tak ciężkie i trwale uszkodzenie ciała (*membrum ruptum*) uprawniało poszkodowanego do odwetu (talionu), czyli takiego samego okaleczenia sprawcy, jeżeli strony się nie pojednały, tj. nie uzgodniły świadczona w zamian za rezygnację z talionu⁶. Złamanie kości (*os fructum*) uderzeniem ręką lub kijem człowieka wolnego zobowiązywało sprawcę do zapłaty kary pieniężnej w wysokości 300 asów, a niewolnika 150 asów⁷, natomiast inne lżejsze naruszenie nietykalności cielesnej – 25 asów⁸. Cechą regulacji ustawy dwunastu tablic był zatem system sztywnych określonych kwotowo kar pieniężnych mających charakter kar prywatnych, tj. płaconych do rąk poszkodowanego. Kara ta zastępowała praktykowaną wcześniej, w epoce przedpaństwowej, krwawą zemstę⁹. Na dalszym etapie rozwoju prawa ukształtował się delikt nazywany *iniuria*, który przechodził gruntowne zmiany zarówno w aspekcie prawa materialnego (znaczne poszerzenie zakresu dóbr chronionych), jak i w aspekcie procesowym. Zgrabną syntezę jego istoty zawiera fragment komentarza Ulpiana do edyktu, według którego każda *iniuria* dotyczy albo naruszenia ciała, albo godności, albo czci¹⁰. Tym samym oprócz nietykalności cielesnej *iniuria* odnosiła się w prawie klasycznym do naruszenia godności (*dignitas*) i czci (*fama*), a zatem obejmowała także zniewagę i zniesławienie.

W II w. p.n.e. system kar pieniężnych ustawy dwunastu tablic, ze względu na postępujące głębokie zmiany społeczne i gospodarcze, w tym zwłaszcza spadek wartości pieniądza, okazał się niewystarczający¹¹. Wskutek tych przemian doszło do reformy deliktu w prawie pretorskim, w której przede wszystkim porzucono system sztywnych kar pieniężnych. Co prawda poszkodowany nadal uprawniony był do żądania zapłaty kary pieniężnej, lecz jej

⁵ Wyjątku od tej zasady można upatrywać we wzmiankowanym na Tab. 8.1. śpiewaniu pieśni magicznych (*malum carmen incantare*), jednakże fragment ten wywołuje spore wątpliwości interpretacyjne, zob. szerzej D. Nowicka, *Zniesławienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013, s. 35 i n.

⁶ Tab. 8.2.

⁷ Tab. 8.3.

⁸ Tab. 8.4.

⁹ Szerzej na temat krwawej zemsty zob. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 12 i n.; J. Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 23 i n.

¹⁰ Dig. 47.10.1.2 (Ulp. 56 ad ed.), por. Gai. 3.220.

¹¹ R. Zimmermann, *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Cape Town-Wetton-Johannesburg 1990, s. 1052. Obrazowym dowodem tego jest przytoczona przez Aulusa Gelliusa historia niejakiego Luciusa Veratiusa, który przechadzając się dla własnej przyjemności policzkował napotkanych przechodniów, po czym jego niewolnik natychmiast wypłacał spoliczkowanemu symboliczną już ówczesnie kwotę 25 asów tytułem kary pieniężnej (Aulus Gellius, *Noctes Atticae*, 20.1.12-13). Zob. szerzej V. Scarano Ussani, *Gli „scherzi” di Lucio Veratio*, *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 1992, s. 127 i n.; J. Zabłocki, *Rozważania o procesie rzymskim w Noctes Atticae Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1999, s. 65 i n.

wysokość nie była już odgórnie ustalona, lecz sam szacował wartość doznanej zniewagi, wyznaczając tym samym maksymalną wysokość kary pieniężnej, którą mógł zasądzić sąd. Procesowym instrumentem temu służącym była *actio iniuriarum (aestimatoria)*. Obok tej skargi funkcjonowała represja prawnokarna uregulowana w *lex Cornelia de iniuriis* z 81 r. p.n.e.

Actio iniuriarum miała niewątpliwie penalny charakter, gdyż sprawca *iniuria* stawał się zobowiązany do zapłaty kary prywatnej poszkodowanemu¹². Spadkobiercy sprawcy szkody nie odpowiadali za wyrządzoną przez niego *iniuria*¹³, co pozostawało w zgodzie z regułą, iż skargi penalne z deliktów rzymskich nie były dziedziczne biernie¹⁴. Skargi te, co do zasady, były natomiast dziedziczne czynnie, choć akurat *actio iniuriarum* stanowi wyjątek od tej zasady¹⁵. Poza tym *actio iniuriarum* można było posłużyć się jedynie w ciągu roku¹⁶, miała ona charakter noksalny¹⁷ i infamujący¹⁸. Powód korzystający z tej skargi był obowiązany określić, jakiego rodzaju naruszenie miało miejsce, tj. nazwać i konkretnie określić zniewagę, której, jak zapewniał, doznał oraz dokonać jej oszacowania¹⁹. W literaturze niekiedy podkreśla się także niematerialny charakter dóbr chronionych tą skargą²⁰.

Wśród wzmiankowanych cech skargi dwie miały szczególne znaczenie dla późniejszego rozwoju ochrony dóbr osobistych – jej penalny charakter i niedziedziczność, zarówno po stronie czynnej, jak i biernej. Obie te cechy są zresztą ściśle ze sobą powiązane, obie bowiem wywodzą się z dawnej krwawej zemsty.

Cel skargi miał charakter represyjny i było nim wymierzenie kary za doznaną zniewagę, tyle tylko, że kara ta przybierała inną formę niż dawna krwawa zemsta lub talion²¹. Kara prywatna była wypłacana poszkodowane-

¹² Gai. 4.112, I.4.12.1.

¹³ Gai.4.112; D.2.11.10.2 (Paul. 1 ad plaut.); D.35.2.32pr. (Maec. 9 fideic.); D.47.1.1.1 (Ulp. 41 ad sab.); D.47.10.13pr. (Ulp. 57 ad ed.); I.4.12.1.

¹⁴ Na ten temat zob. E. Żak, *Niedziedziczność pasywna skarg wynikających z deliktów w rzymskim prawie klasycznym*, [w:] A. Dębiński (red.), M. Wójcik (red.), *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, Lublin 2004, s. 353 i n. z przywoływaną tam literaturą.

¹⁵ Niedziedziczny charakter tej skargi po stronie spadkobierców poszkodowanego pozwala zakwalifikować ją do *actiones vindictam spirantes*, zob. E. Żak, *Actiones vindictam spirantes*, [w:] H. Kowalski (red.), M. Kuryłowicz (red.), *Contra leges et bonos mores. Przepęstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005, s. 389 i n.

¹⁶ C.9.35.5. To ograniczenie czasowe wynikało bądź to ze względu na pretorski charakter skargi, bądź to ze względu na fakt, aby sprawcę deliktu szybko dotknęła represja w postaci kary prywatnej, szerzej zob. D. Nowicka, op. cit., s. 222 przyp. 787.

¹⁷ Gai.4.76. Oznacza to, że w przypadku, w którym delikt popełniła osoba podległa władzy ojcowskiej lub niewolnik, jej zwierzchnik mógł zamiast zapłaty kary prywatnej wydać ją poszkodowanemu.

¹⁸ Gai.4.182; I.4.16.2; D.48.1.7 (Macer, 2 iudic. publ.).

¹⁹ D.47.10.7pr. (Ulp. 57 ad ed.), D.47.10.4 (Ulp. 47 ad ed.).

²⁰ E. Żak, *Actiones...*, op.cit., s. 400.

²¹ Ibidem, s. 394 i n., por. Z. Radwański, op. cit., s. 19 i n.; J. Matys, op. cit., s. 24 i n.

mu, ponieważ to on był uprawniony do zemsty lub talionu. W czasach, w których krwawa zemsta była wypierana przez tzw. system kompozycji, kara ta stanowiła w istocie okup za zemstę i miała skłonić poszkodowanego do zaniechania zemsty. W czasach, w których powstała możliwość skorzystania z *actio iniuriarum*, wyraźniejszy stał się charakter represyjny skargi, gdyż z uwagi na zmonopolizowanie aparatu przymusu przez władzę państwową i stopniową eliminację samopomocy, kara prywatna przestała pełnić funkcję okupu za zaniechanie zemsty, pozostając negatywną sankcją zachowania sprawcy *iniuria*. W nauce, obok niewątpliwego prawnokarnego charakteru skargi, dostrzega się niekiedy, że mogła mieć ona charakter kompensacyjny, ściślej, iż mogła być skierowana także na zadośćuczynienie doznanej krzywdy²². Wydaje się jednak, że choć pogląd ten ma pewną podstawę źródłową, zresztą dość ocenną²³, to nie można postawić uogólniającej tezy, iż *actio iniuriarum* pełniła także funkcję kompensacyjną we współczesnym rozumieniu tej funkcji²⁴. Nawet gdyby zgodzić się z twierdzeniem, że juryści rzymscy niekiedy dostrzegali i taki charakter tej skargi, to nie zmienia to faktu, iż jej zasadniczym celem było ukaranie sprawcy deliktu, a nie przysporzenie majątkowe lub sprawienie satysfakcji moralnej poszkodowanemu.

Niedziedziczność skargi po stronie czynnej jest wyjaśniana jej osobistym charakterem, ściśle związanym z jej ukierunkowaniem na zemstę, do której uprawniony był wyłącznie poszkodowany²⁵. Wyjątek od tej zasady odnosił się do sytuacji, w której to w procesie już po tym, jak doszło do ugruntowania się sporu, zmarła któraś z jego stron. W razie śmierci pozwanego, po dokonaniu *litis contestatio*, skarga mogła przejść na dziedzica²⁶. Jeżeli zaś powód zmarł przed *litis contestatio* skarga wygasiała²⁷. Do czasu ugruntowania sporu nie stanowiła także składnika majątku uprawnionego²⁸.

²² Tak przede wszystkim M. Hagemann, *Iniuria. Von den XII-Tafeln, bis zur Justinianischen Kodifikation*, Köln-Weimar-Wien 1998, s. 223 i n. Do poglądu Hagemanna przychyłają się, choć bez pogłębionej argumentacji, D. Nowicka, op. cit., s. 216 i I. Ebert, *Pönale Elemente im deutschen Privatrecht. Von der Renaissance der Privatstrafe im deutschen Recht*, Tübingen 2004, s. 39.

²³ Cicero, Pro Caecina 35; D.47.10.17.4-6 (Ulp. 57 ad ed.).

²⁴ Argumentem przeciwko tej tezie może być stwierdzenie Ulpiana, że w skardze tej chodzi o to, by ukarać, a nie by wynagrodzić szkodę (D.47.10.7.1, Ulp. 57 ad ed.) oraz wyraźne zaliczenie tej skargi do penalnych w Instytucjach Gaiusa (Gai.4.8). Por. E. Żak, *Actiones*, op.cit., s. 394.

²⁵ R. Zimmermann, op. cit., s. 1061; D. Nowicka, op. cit., s. 216, przyp. 758.

²⁶ D.47.10.13pr. (Ulp. 57 ad ed.).

²⁷ D.35.2.32pr. (Maec. 9 fideic.).

²⁸ D.47.10.28 (Ulp. 34 ad sab.).

3. Recepcja *actio iniuriarum aestimatoria*

Jak wiele instytucji i konstrukcji prawa rzymskiego *actio iniuriarum* nie wygasła wraz z upadkiem państwa rzymskiego, lecz stała się przedmiotem recepcji²⁹. Przejęto ją zwłaszcza w orzecznictwie sądów niemieckich, w którym uznawano też jej penalny charakter. Dla wielu nowożytnych prawników był on tak oczywisty, iż nie wymagał uzasadnienia³⁰. Charakter ten skarga ta zachowała w XIX w., co podkreślano w orzecznictwie sądowym³¹ oraz w pracach pandektystów³². Niemniej już w XVIII w. część doktryny prawa doszukiwała się w tej *actio* elementów odszkodowawczych, a nawet kwalifikowała ją jako skargę odszkodowawczą³³. Podkreślano także jej niedziedziczność i szczególny charakter czci (Ehre), uniemożliwiający jej wycenę, a w konsekwencji oszacowanie w pieniądzu wartości naruszenia czci³⁴. Pozostała ona infamująca, jednakże tylko w poważniejszych przypadkach, nadal mogła być wnoszona tylko w ciągu roku³⁵. Nadal obok trybu procesu cywilnego pozostawała otwarta możliwość wszczęcia postępowania karnego przeciwko sprawcy *iniuria*³⁶.

W XVIII i XIX w. w poszczególnych państwach niemieckich ustawodawca uchylał *actio iniuriarum*, pozostawiając jedynie represję prawnokarną w kodeksach prawa karnego. Najwcześniej *actio* ta została zniesiona w Saksonii, w 1712 r., rok później w Prusach³⁷, natomiast stosunkowo późno zniesiono ją w Królestwie Hanoweru (1850) i Bawarii (1861)³⁸. Proces wypierania *actio iniuriarum* przez represję na gruncie prawa karnego zakończył uchwalony w 1871 r. kodeks karny Rzeszy, zawierający przepis penalizujący naruszenie czci (§ 188) i nietykalności cielesnej (§ 231).

²⁹ E. Kaufmann, *Das spätmittelalterliche deutsche Schadenersatzrecht und die Rezeption der actio iniuriarum aestimatoria*, ZSS (GA) 1961, s. 93 i n.; Z. Radwański, op. cit., s. 36 i n.; R. Zimmermann, op. cit., s. 1085 i n.; H.J. Vergau, *Der Ersatz immateriellen Schadens in der Rechtsprechung des 19. Jahrhunderts zum französischen und zum deutschen Deliktsrecht*, Potsdam 2006, s. 49 i n.

³⁰ R. Zimmermann, op. cit., s. 1085 i n.; T. Moosheimer, *Die actio iniuriarum aestimatoria im 18. und 19. Jahrhundert. Eine Untersuchung zu den Gründen ihrer Abschaffung*, Tübingen 1997, s. 7 i n.; I. Ebert, s. 72; H.J. Vergau, op. cit., s. 56; G. Schiemann, [w:] *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB, Band III, Schuldrecht: Besonderer Teil, Teilband II*, Mohr Siebeck 2013, s. 2742 i n.

³¹ Zob. orzeczenia zebrane przez H.J. Vergau, op. cit., s. 58.

³² N. Jansen, *Developing legal doctrine, Fault in the German law of delict*, [w:] N. Jansen (red.), *The development and making of legal doctrine*, Cambridge 2014, s. 96.

³³ T. Moosheimer, op. cit., s. 9 i n.

³⁴ I. Ebert, op. cit., s. 72; P. O'Callaghan, *Refining Privacy in Tort Law*, Berlin-Heidelberg 2013, s. 70 i n.

³⁵ W.A. Lauterbach, *Collegium theoretico-practicum*, Tübingen 1726, Lib. XLVII, Tit. X, XXXVII.

³⁶ R. Zimmermann, op. cit., s. 1071.

³⁷ Potwierdzono to w Landrechcie, zob. ALR I 6 § 130.

³⁸ Szczegółowo proces znoszenia skargi opisują T. Moosheimer, op. cit., s. 15 i n. i H.J. Vergau, op. cit., s. 54 i n.

Przeciwko tej skardze wypowiadała się też znaczna część ówczesnej doktryny prawa. Przedmiotem krytyki był zwłaszcza jej penalny charakter. Podnoszono, że kary prywatnej nie można pogodzić z nauką chrześcijańską oraz wskazywano na jej szczególny, niepoddający się oszacowaniu, charakter czci³⁹. Podkreślano także długość procesów z tytułu *iniuria* i częstą naganną postawę moralną stron i ich pełnomocników kierujących się żądzą pieniądza i pozbawionych skrupułów. Inna część doktryny postulowała ograniczenie zastosowania *actio iniuriarum* tylko do najpoważniejszych przypadków, w których nie chodzi o zemstę, lecz za ukaraniem sprawcy *iniuria* przemawiają względy sprawiedliwości⁴⁰.

Dyskusja nad *actio iniuriarum* powróciła w toku prac nad wspólnym dla zjednoczonych Niemiec kodeksem cywilnym. Negatywne stanowisko członków obu komisji kodyfikacyjnych wobec tej skargi nie tylko sprzeciwiło się jej przywróceniu jako takiej, ale wywarło także wpływ na zakres, w jakim ochrona dóbr osobistych została uwzględniona w przepisach kodeksu. Dotyczyło to zwłaszcza ochrony czci. W pierwszym projekcie kodeksu uwzględniono materialną szkodę wynikającą m.in. z naruszenia czci (§ 704 I 2), jednakże nie uczyniono tego w przepisie odnoszącym się do szkody niematerialnej (§ 728). Obawiano się bowiem, że w ten sposób odżyje właśnie zarzucona *actio iniuriarum aestimatoria*⁴¹. Podkreślono, że skarga ta miała charakter karny⁴², podczas gdy projektodawcy opowiedzieli się za odszkodowawczym charakterem przepisu dotyczącego szkody niemajątkowej, pozostawiając represję karną prawu karnemu. Postulowano, aby regulacją objęto tylko szkodę majątkową wynikłą z naruszenia konkretnych dóbr osobistych, natomiast co do zasady nie wynagradzano szkody niemajątkowej⁴³. W konsekwencji w § 823 I BGB wśród chronionych dóbr nie wymieniono czci, pozostawiając jej ochronę prawu karnemu. Tym samym cechy *actio iniuriarum*, ówczesnie postrzegane jako jej wady, stały się argumentem przeciwko szerszej regulacji ochrony dóbr osobistych. Stan ten zmienił się dopiero w orzecznictwie sądowym lat pięćdziesiątych XX w., m.in. ze względu na statuowaną w Ustawie Zasadniczej z 1949 r. nienaruszalność godności osoby ludzkiej (art. 1 ust. 1), wskutek czego przyjęto istnienie ogólnego prawa osobistości (Persönlichkeit)⁴⁴, ostatecznie

³⁹ R. Zimmermann, op. cit., s. 1088 i n.; I. Ebert, op. cit., s. 70 i n.; P. O'Callaghan, op. cit., s. 70 i n.

⁴⁰ I. Ebert, op. cit., s. 71 i n.

⁴¹ B. Mugdan, *Die gesamten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich, II Band, Recht der Schuldverhältnisse*, Berlin 1899, s. 1119.

⁴² Szerzej o dziewiętnastowiecznych poglądach w przedmiocie karnego charakteru skargi zob. Z. Radwański, op. cit., s. 65 i n.

⁴³ Pozostaje to w zgodzie z ogólną tendencją panującą w XIX w., zwłaszcza w Niemczech, niechętną wynagradzaniu szkody niemajątkowej, zob. szerzej Z. Radwański, op. cit., s. 59 i n.; A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 21 i n.

⁴⁴ A. Szpunar, op. cit., s. 24 i n.; R. Zimmermann, op. cit., s. 1092 i n.; H.J. Vergau, op. cit., s. 101 i n.

ustawowo usankcjonowanego zmianą kodeksu cywilnego z 2002 r. Natomiast sam kodeks cywilny ówczesnie zawierał bardzo ograniczoną regulację naprawienia szkody niemajątkowej, wynikłej z naruszenia dóbr osobistych, wyrosłej z tradycji nawiązki za ból (Schmerzensgeld)⁴⁵. Mianowicie, według § 847 kodeksu, w razie uszkodzenia ciała albo zdrowia oraz pozbawienia wolności, poszkodowany mógł żądać słusznego odszkodowania pieniężnego także za szkodę, niebędącą szkodą majątkową. Roszczenia tego nie można było przenosić i nie przechodziło ono na spadkobierców, chyba że zostało uznane przez umowę albo co do niego zawisnął spór sądowy. Roszczenie to przysługiwało także kobiecie, w stosunku do której dopuszczono się zbrodni albo występku przeciw moralności, albo którą podstępem, groźbą lub przez nadużycie stosunku zależności skłoniono do przyzwolenia na pozamałżeńskie obcowanie płciowe.

4. Zadośćuczynienie za krzywdę moralną w kodeksie zobowiązań

Polski ustawodawca zamieścił w kodeksie zobowiązań rozwiązania podobne do niemieckich⁴⁶, choć z istotnymi różnicami, w szczególności ochroną objęto także cześć oraz przewidziano możliwość żądania zapłaty zadośćuczynienia także na rzecz instytucji wskazanej przez poszkodowanego⁴⁷. Kodeks ten zawierał przepisy dotyczące zadośćuczynienia za krzywdę moralną, które było jednak dopuszczalne wyłącznie w przypadkach przewidzianych w ustawie (art. 157 § 3 k.z.). Przypadki te zostały uregulowane w art. 165 i 166 k.z. Pierwszy z przepisów odnosił się do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia życia, pozbawienia wolności lub obrazy czci (§ 1) i przypadku, gdy kobietę albo małoletniego lub psychicznie upośledzonego mężczyznę skłoniono za pomocą podstępu, gwałtu, nadużycia stosunku zależności lub wyzyskania krytycznego położenia do poddania się czynowi nierządnemu (§ 2). Wtedy sąd mógł przyznać poszkodowanemu lub instytucji przezeń wskazanej stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną (art. 165 § 1 k.z.). Natomiast art. 166 k.z.

⁴⁵ Szerzej o tej oryginalnie niemieckiej instytucji zob. H.J. Vergau, op. cit., s. 64 i n.

⁴⁶ R. Longchamps de Bérier ocenił, że argumenty, które podnoszono przeciw przyznaniu odszkodowania moralnego osobie obrażonej na czci, a mianowicie, że takich krzywd nie można wynagradzać pieniędzmi i że wystarczają przepisy prawa karnego, nie wytrzymują krytyki. Przy obrazie często wysokie zadośćuczynienie pieniężne, choćby zapłacone na rzecz instytucji dobroczynnej, będzie nie tylko lepszą rekompensatą dla obrażonego, lecz także i lepszym środkiem prewencyjnym niż areszt (*Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu*, z. 4, art. 1–167, Warszawa 1934, s. 245).

⁴⁷ Możliwość ta miała doniosłe znaczenie zwłaszcza w przypadku naruszenia czci, por. ibidem, s. 246.

uprawniał najbliższych członków rodziny osoby zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia do żądania przyznania im lub instytucji przez nich wskazanej stosownej sumy pieniężnej za doznaną przez nich krzywdę moralną. Roszczenia ujęte w cytowanych przepisach były niezbywalne, z wyjątkiem już wymagalnych należności umownie lub prawomocnym wyrokiem przyznanych (art. 167 k.z.).

Jan Namitkiewicz dostrzegając, że sankcje przewidziane w tych przepisach mają charakter karny, bronił również poglądu, że stanowią one także zadośćuczynienie. Jego zdaniem, „pieniądze bólu nie usuwają całkowicie, tym niemniej w znacznej ilości przypadków zdolne są cierpienie zmniejszyć, uczynić je znośnym, wynika to bowiem z natury ludzkiej, w której uczucia moralne wyższego rzędu przeplatają się uczuciami przyziemnymi (...). Przyjęte więc jest, iż w wielu przypadkach pieniądze, chociaż niedostateczne, gdy chodzi o krzywdę moralną, są zawsze pewnego rodzaju zadośćuczynieniem (...). Rozstrzygnięcie zagadnienia, czy ma przeważać pierwiastek kary, czy zadośćuczynienia w odszkodowaniu krzywdy moralnej – jest zagadnieniem, które przekracza sferę rozumowania prawniczego i wkracza w sferę psychologii”⁴⁸. W szczegółowych rozważaniach Autor ten zauważył jednak, że istota zadośćuczynienia w formie odszkodowania pieniężnego w razie obrazy czci polega na tym, iż stanowi ona z jednej strony rekompensatę za doznaną przez poszkodowanego obrazę czci, z drugiej zaś środek prewencyjny przeciwko szarpaniu cudzego dobra, mienia, czyli tzw. pokutne, inaczej nawiązkę⁴⁹. Z kolei Jan Korzonek i Ignacy Rosenblüth stwierdzili, że suma pieniężna, której poszkodowany może żądać nie ma na celu wyrównania doznanego uszczerbku majątkowego, lecz powiększenie majątku poszkodowanego, względnie instytucji przezeń wskazanej, jako zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną⁵⁰.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano, że zadośćuczynienie ma charakter kary cywilnej⁵¹, której zadaniem jest danie satysfakcji poszkodowanemu i dlatego powinna być utrzymana w granicach, podyktowanych poczuciem słuszności i moralności⁵². W praktyce jednak element karny zadośćuczynienia był wypierany przez pieniężną kompensatę za wszelką krzywdę psychiczną⁵³. W 1937 r. SN orzekł, iż zadośćuczynienie za krzywdę moralną w formie odszkodowania pieniężnego stanowi z jednej strony rekompensatę za doznaną przez poszkodowanego obrazę czci, z drugiej zaś strony środek prewencyjny przeciwko szarpaniu cudzego dobrego imienia⁵⁴. W powojen-

⁴⁸ J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949, s. 282.

⁴⁹ Orzeczenie SN z 9.01.1937, II C 1667/36, J. Namitkiewicz, op. cit., s. 294.

⁵⁰ J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1936, s. 434.

⁵¹ Orzeczenie SN z 6.06.1936, C II 443/36.

⁵² J. Namitkiewicz, op. cit., s. 284.

⁵³ Ibidem, s. 286.

⁵⁴ Orzeczenie SN z 9.01.1937 r., II C 1667/36.

nym orzecznictwie silniej akcentowano, iż ma na celu wynagrodzenie, w pewnym przynajmniej zakresie, krzywdy pozostającej poza szkodą majątkową, a polegającej na ujemnych odczuciach fizycznych i psychicznych, wywołanych bólem, kalectwem i poczuciem upośledzenia. Celem zasądzonych z tego tytułu środków pieniężnych ma być częściowe zrekompensowanie omawianej krzywdy poszkodowanego przez umożliwienie mu satysfakcji, płynącej z zaspokojenia potrzeby rozrywki czy też innej przyjemności, które z braku środków w innych warunkach nie byłyby dla niego dostępne⁵⁵. Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że przepis art. 165 § 1 k.z. nie ma charakteru penalnego. W szczególności nie daje on podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej stwierdzony uszczerbek, polegający na doznanym cierpieniu fizycznym i krzywdzie moralnej⁵⁶.

Podobnie jak w prawie rzymskim, uzasadnieniem zasady niezbywalności i niedziedziczności roszczenia o zadośćuczynienie był jego ściśle osobisty charakter⁵⁷. Roman Longchamps de Bérier argumentował, że nieprzenoszalność zadośćuczynienia za krzywdy moralne jest rozwiązaniem słusznym, dochodzenie bowiem takiego zadośćuczynienia przez osobę trzecią, często materialnie w tym zainteresowaną, obrażałoby poczucie moralne⁵⁸. Natomiast zadośćuczynienie już ostatecznie uznane umową lub przyznane wyrokiem staje się czynną pozycją w majątku poszkodowanego, oderwaną od swego tytułu i nie ma powodu wyłączać sposobu użytkowania tej pozycji przez przelew, jeśli dopuszczone są wszelkie sposoby użytkowania już wypłaconego zadośćuczynienia⁵⁹.

5. Zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w kodeksie cywilnym

W okresie powojennym idea majątkowej ochrony dóbr osobistych nie była bynajmniej oczywista. Do połowy lat pięćdziesiątych formułowano wypowiedzi wyraźnie się temu sprzeciwiające, podyktowane względami ideologicznymi, m.in. sprzecznością z moralnością człowieka socjalizmu⁶⁰. Niemniej w toku prac nad kodeksem cywilnym przeważał pogląd o potrzebie takiej ochrony. W obecnym stanie prawnym art. 24 § 1 k.c. wśród środków ochrony dóbr osobistych wymienia żądanie, na zasadach przewidzianych w kodeksie, zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej

⁵⁵ Wyrok SN z 19.07.1968 r., I PR 228/68.

⁵⁶ Orzeczenie SN z 4.06.1965 r., I PR 203/65.

⁵⁷ Orzeczenie SN z 31.05.1938 r., II C 3142/37; R. Longchamps de Bérier, op. cit., s. 246; J. Namitkiewicz, op. cit., s. 296.

⁵⁸ R. Longchamps de Bérier, op. cit., s. 247.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Stan ówczesnej dyskusji opisują Z. Radwański, op. cit., s. 133 i n. i A. Szpunar, op. cit., s. 85 i n. Zob. także, A. Śmieja, *Czyny Niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 6, Warszawa 2014, s. 726 i n.

sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny⁶¹. Roszczenia te zostały uregulowane w art. 445 k.c., art. 446 § 4 k.c. i art. 448 k.c.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przysługuje w przypadku uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności oraz skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445 § 1 i 2 k.c.). Nie budzi wątpliwości, że opisane roszczenie ma charakter kompensacyjny, tj. stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych⁶². Poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną, o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą zażądać lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast w art. 445 k.c. podstaw do żądania zasądzenia sumy pieniężnej w takiej wysokości, aby nie tylko stanowiła ona tak rozumiane zadośćuczynienie, ale ponadto jeszcze – ze względu na swą wysokość – realizowała funkcję represji majątkowej⁶³. Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy⁶⁴. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, nie ma ono celów represyjnych⁶⁵. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności⁶⁶.

Roszczenie o zadośćuczynienie jest niedziedziczne, a jego przejście na spadkobierców poszkodowanego jest możliwe, jeżeli zostało ono uznane przez dłużnika na piśmie albo jeżeli jeszcze za życia poszkodowanego zostało wytoczone powództwo o to roszczenie (art. 445 § 3 k.c.). Ściśle osobisty charakter uprawnienia do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie budzi wątpliwości ani w orzecznictwie⁶⁷, ani w doktrynie⁶⁸. Jak ujął to SN w wyro-

⁶¹ Cytowane zdanie zostało dodane do treści art. 24 § 1 k.c. ustawą o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 23 sierpnia 1996 r. (Dz. U. Nr 114, poz. 542) z mocą obowiązującą od 28 grudnia 1996 r.

⁶² Wyrok SN z 4.06.1968 r., I PR 175/68; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73; wyrok SN z 28.09.2001 r., III CKN 427/00; wyrok SN z 30.01.2004 r., I CK 131/03; wyrok SN z 27.02.2004 r., V CK 282/03; wyrok SN z 26.11.2009 r., III CSK 62/09; wyrok SN z 28.10.2015 r., II CSK 787/14; wyrok SN z 7.12.2017 r., I PK 337/16. Ten sam pogląd prezentuje doktryna, zob. np. G. Bieniek, [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2011, uwaga 27 do art. 445; A. Rzetecka-Gil, *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2011, uwaga 14 do art. 445.

⁶³ Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73.

⁶⁴ Wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/98.

⁶⁵ Wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/98; wyrok SN z 5.06.2014 r., I PK 304/13.

⁶⁶ Wyrok SN z 30.01.2004 r., I CK 131/03.

⁶⁷ Wyrok SN z 25.03.1975 r., II CR 53/75; wyrok SN z 30.01.2004 r., I CK 131/03; wyrok SN z 10.03.2006 r., IV CSK 80/05; wyrok SN z 7.12.2017 r., I PK 337/16; wyrok SN z 10.03.2006 r., IV CSK 80/2005; wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 84/09; wyrok SN z 28.04.2010 r., III CSK 143/09; uchwała SN z 12.12.2013 r., III CZP 74/13; wyrok SN z 8.08.2017 r., I PK 206/16.

ku z 28.04.2010 r., III CSK 143/09 „roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem osobistym, ściśle związanym z osobą uprawnionego, a jego realizacja zmierza do kompensaty uszczerbku poniesionego przez poszkodowanego w sferze niematerialnej, w związku z wyrządzoną mu krzywdą”. We wzmiankowanej w art. 445 § 3 k.c. sytuacji przedmiotem dziedziczenia nie jest jednak samo prawo do zadośćuczynienia, lecz konkretne roszczenie o kwotę objętą uznaniem lub dochodzoną w wytoczonym powództwie⁶⁹. Na skutek uznania roszczenia (wytoczenia powództwa) jego treść zostaje skonkretyzowana przez samego poszkodowanego w takim stopniu, że – odrywając się od jego osoby – może stać się przedmiotem spadkobrania⁷⁰. Istotny jest w tym wypadku także motyw niezwalniania sprawcy szkody z odpowiedzialności tylko dlatego, że poszkodowany zmarł⁷¹.

Począwszy od 3 sierpnia 2008 r.⁷² w kodeksie cywilnym obowiązuje przepis umożliwiający sądowi przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.). Tym samym przywrócono rozwiązanie znane już kodeksowi zobowiązań (art. 166 k.z.), zarzucone jednak w Państwie Ludowym ze względów ideologicznych, zwłaszcza ze względu na sprzeczności z zasadami współżycia społecznego⁷³. Celem tego zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji⁷⁴.

Pozostałe przypadki naruszenia dóbr osobistych objęte są art. 448 k.c. Przepis ten przechodził znamiennej ewolucję, ponieważ w swej pierwotnej treści przewidywał, że w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych poszkodowany może żądać, niezależnie od innych środków potrzebnych do usu-

⁶⁸ A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców roszczeń z tytułu zadośćuczynienia*, „Rejent” 2002, nr 9(37), s. 13 i n.; K. Mularski, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz, t. 1, art. 1–449¹*, Warszawa 2016, nb. 23 do art. 445; J. Gudowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2018, uwaga 45 do art. 445; G. Bieniek, op. cit., uwaga 75 do art. 445; A. Olejniczak, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014, uwaga 24 do art. 445; A. Rzetecka-Gil, op. cit., uwaga 20 do art. 445.

⁶⁹ J. Gudowski, op. cit., uwaga 45 do art. 445.

⁷⁰ Wyrok SN z 28.04.2010 r., III CSK 143/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.12.2013 r., V ACa 556/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16.05.2014 r., I ACa 93/14; J. Gudowski, op. cit., uwaga 45 do art. 445.

⁷¹ Wyrok SN z dnia 28.04.2010 r., III CSK 143/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 12.02.2013 r., I ACa 695/12; J. Gudowski, op. cit., uwaga 45 do art. 445.

⁷² Nowelizacji art. 446 k.c. dokonano ustawą z 30.05.2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731).

⁷³ Uchwała składu siedmiu sędziów SN, mająca moc zasady prawnej, z 15.12.1951 r., C 15/51, uchwała całej Izby SN z 29.01.1957 r., I CO 37/56.

⁷⁴ Wyrok SN z 20.12.2012 r., IV CSK 192/12; wyrok SN z 1.06.2017 r., I CSK 595/16; wyrok SN z 6.04.2016 r., IV CSK 389/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25.01.2018 r., V ACa 213/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5.04.2018 r., V ACa 344/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19.04.2018 r., I ACa 935/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25.04.2018 r., I ACa 1108/17.

nięcia skutków wyrządzonej szkody, ażeby sprawca uiścił odpowiednią sumę pieniężną na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Ówczesnie przepis ten miał charakter wyraźnie represyjny, statuował swoistego rodzaju karę cywilną, przy czym sankcja dotykała sprawcę naruszenia dóbr osobistych tylko w przypadku winy umyślnej⁷⁵. Wskutek nowelizacji z 23 sierpnia 1996 r.⁷⁶ art. 448 k.c. uzyskał znacząco odmienną treść, albowiem obecnie przewiduje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz samego poszkodowanego zawiera w sobie nadal pewne elementy represyjne, nie mają one jednak charakteru ani dominującego, ani nawet równoprawnego z funkcją kompensacyjną⁷⁷. W szerszych wywodach poświęconych temu problemowi Sąd Najwyższy zauważył, że trudno wprawdzie niekiedy rozgraniczyć funkcje kompensacyjną i represyjną, gdyż funkcje te przenikają się, w doktrynie jednak podkreśla się, że podstawowym celem prawa cywilnego w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej jest funkcja kompensacyjna, a pozostałe funkcje spełniają rolę uzupełniającą. Powszechnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni funkcję kompensacyjną, ponieważ zmierza przede wszystkim do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia ich poprzedniego stanu. Innymi słowy, ma stanowić ekwiwalent pieniężny doznanej szkody niemajątkowej przez dostarczenie poszkodowanemu realnej korzyści ekonomicznej. Realizacja tej funkcji łączy się z uszczerbkiem w majątku osoby ponoszącej odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, co z reguły stanowi dla niej pewną dolegliwość, dlatego niejako w tle funkcji kompensacyjnej pozostają funkcje represyjna i prewencyjno-wychowawcza, ale mają one jedynie charakter akcesoryjny⁷⁸.

Bardziej złożony jest charakter drugiego z roszczeń wynikających z art. 448 k.c., mianowicie żądania zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny. Niewątpliwie roszczenie to pełni zarówno funkcję kompensa-

⁷⁵ Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73, por. A. Szpunar, *Ochrona*, op. cit., s. 203 i n.; A. Śmieja, op. cit., s. 728.

⁷⁶ Nowelizacja ta weszła w życie w dniu 28 grudnia 1998 r.

⁷⁷ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 9.09.2008 r., III CZP 31/08; wyrok SN z 6.02.2015 r., II CSK 334/14; wyrok SN z 4.03.2015 r., IV CSK 422/14; wyrok SN z 26.07.2016 r., II PK 193/15; uchwała SN z 9.11.2017 r., III CZP 43/17, por. P. Machnikowski [w:] *Czyny Niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 6, Warszawa 2014., s. 733 i n.; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 192 i n., eadem, [w:] M. Fras (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Lex 2018, uwaga 6 do art. 448.

⁷⁸ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 9.09.2008 r., III CZP 31/08.

cyjną, jak i represyjną oraz prewencyjno-wychowawczą, jednakże kwestią dyskusyjną jest to, która z tych funkcji ma charakter przodujący. Niekiedy wyrażane są poglądy, że zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny w pewnym zakresie pełni także, podobnie jak zadośćuczynienie, funkcję kompensacyjną, jednak jego podstawową funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza, jest ono bowiem swoistym rodzajem kary cywilnej⁷⁹. Taki charakter roszczenia został podkreślony w wyroku z 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, w którym Sąd Najwyższy uznał, że świadczenie w postaci sumy pieniężnej na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny ma charakter wyraźnie represyjny i prewencyjno-wychowawczy oraz że trudno mówić o zastosowaniu funkcji represyjnej i prewencyjno-wychowawczej w wypadku nieumyślnego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Pogląd wyrażony w tym orzeczeniu spotkał się jednak z krytyką w doktrynie⁸⁰ i późniejszym orzecznictwie⁸¹. W uchwale składu siedmiu sędziów z 9 września 2008 r., III CZP 31/08 Sąd Najwyższy opowiedział się jednak za tym, że także to roszczenie pełni głównie funkcję kompensacyjną. Sąd ten zauważył, że w art. 448 k.c. jest mowa o środkach „potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”. To oznacza, że zarówno zadośćuczynienie, jak i odpowiednia suma pieniężna na cel społeczny zostały zaliczone przez ustawodawcę do środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Taki cel jest natomiast właściwy funkcji kompensacyjnej, która sprowadza się do wyrównania uszczerbku na dobrach chronionych i przywrócenia dzięki temu ich poprzedniego stanu. Zdaniem Sądu spotykane w orzecznictwie przypisanie roszczeniom z art. 448 k.c. różnicowanych funkcji i uznanie sumy pieniężnej zasądzanej na cel społeczny za swoistą karę cywilną stanowi niewątpliwie reminiscencję pierwotnego brzmienia przepisu, w którym była mowa o winie umyślnej. Po wyeliminowaniu z treści art. 448 k.c. wzmianki o winie umyślnej⁸², przesłanki obu roszczeń są tożsame, brak zatem przekonujących argumentów, które mogłyby przemawiać za represyjnym charakterem roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny. Co istotne, funkcja kompensacyjna tego roszczenia nie polega na przysporzeniu majątkowym na rzecz poszkodowanego, jak jest przy zadośćuczynieniu, lecz na satysfakcji płynącej z faktu zasądzenia od sprawcy odpowiedniej sumy pieniężnej na wybrany cel społeczny. W aktualnym orzecznictwie przeważa pogląd wyrażony w uchwale⁸³.

⁷⁹ Zob. uchwałę SN z 19.06.2007 r., III CZP 54/07.

⁸⁰ J. Gudowski, op. cit., uwaga 6 do art. 448.

⁸¹ Wyrok SN z 24.01.2008 r., I CSK 319/07.

⁸² Nadal jednak przesłanka winy, w szczególności nieumyślnej, zachowała znaczenie, zob. J. Szezechowicz, *Prawo prasowe a ochrona dóbr osobistych osób publicznych w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2009, nr 9, s. 297.

⁸³ Wyrok SN z 5.03.2010 r., IV CSK 340/09; wyrok SN z 8.08.2017 r., I PK 206/16.

Prawo do żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dobra osobistego co do zasady nie jest dziedziczne z uwagi na zawarte w art. 448 k.c. odesłanie do art. 445 § 3 k.c. Jest to bowiem niewątpliwie uprawnienie ściśle związane z osobą, która doznała krzywdy, jej cierpieniami, ujemnymi odczuciami⁸⁴. Uzasadnieniem przyjęcia jako zasady niedziedziczności roszczeń z tytułu zadośćuczynienia jest osobisty charakter cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez pokrzywdzonego na skutek naruszenia jego dóbr osobistych⁸⁵. Niekiedy wskazuje się także, że mimo majątkowego charakteru roszczenia, wyjątek w zakresie jego niedziedziczności wynika także stąd, że to pokrzywdzony powinien mieć prawo do decydowania, czy dany czyn naruszył jego dobra osobiste oraz czy chce swoich roszczeń dochodzić⁸⁶. Argumentacja taka, zwłaszcza na tle dyskusji toczonych w innych systemach prawnych, może budzić jednak wątpliwości⁸⁷.

6. Konkluzja

Potrzeba ochrony dóbr osobistych została dostrzeżona już w starożytności, przy czym początkowo ochrona ta odnosiła się jedynie do przypadków naruszenia nietykalności cielesnej. W klasycznym prawie rzymskim delikt *iniuria* odnosił się już także do zniewagi i zniesławienia. W okresie przed uformowaniem się organizacji państwowych sprawcą naruszenia nietykalności cielesnej dotykała krwawa zemsta lub talion, których celem było wymierzenie mu kary. Ślady tej epoki widoczne są jeszcze w ustawie dwunastu tablic, która zasadniczo jednak przewidywała sankcję w postaci obowiązku zapłaty ustalonej w samej ustawie kwotowo kary prywatnej, wypłacanej do rąk poszkodowanego. Późniejsza *actio iniuriarum aestimatoria* w miejsce szytywnej kary wyznaczonej w ustawie przewidywała oszacowanie doznanej *iniuria* przez samego poszkodowanego z możliwością miarkowania kary prywatnej przez sąd. Skarga ta miała jednak charakter penalny, gdyż jej celem było wymierzenie kary sprawcy szkody. Nie była ona dziedziczona przez spadkobierców poszkodowanego ani nie można jej było wytoczyć przeciwko spadkobiercom sprawcy szkody. Uzasadnieniem tego był ściśle osobisty charakter skargi. Cechy te są reminiscencją dawnej zemsty, której celem było wymierzenie kary, do czego uprawniony był sam poszkodowany i która mogła dotknąć jedynie sprawcę szkody.

⁸⁴ J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Małachowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, nb. 43 do art. 922, por. wyrok SN z 4.3.1966 r., II PR 35/66.

⁸⁵ Wyrok SN z 25.3.1975 r., II CR 53/75; wyrok SN z 29.4.2010 r., III CSK 143/09.

⁸⁶ A. Szpunar, *O przejściu*, op. cit., s. 19.

⁸⁷ W. Borysiak, [w:] K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz, t. IVA, Spadki*, Warszawa 2018, uwaga 144.1 do art. 922.

Rzymska *actio iniuriarum aestimatoria* została recypowana w czasach nowożytnych, zachowując jednak swój dawny charakter. Już ówczesnie dostrzegano jej walor kompensacyjny. Zasadniczo penalny charakter skargi stał się jednym z najważniejszych argumentów za jej późniejszym odrzuceniem. Krytyka *actio* wywarła także wpływ na ograniczoną regulację ochrony dóbr osobistych w niemieckim kodeksie cywilnym.

W kodeksie zobowiązań z 1933 r. przewidziano roszczenie o zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną. Dostrzegano zarówno penalny, jak i kompensacyjny charakter tego roszczenia, przy czym stopniowo coraz silniej akcentowano jego kompensacyjną funkcję.

W obecnym stanie prawnym roszczenie o zadośćuczynienie z art. 445 i 448 k.c. ma charakter zasadniczo kompensacyjny. Natomiast roszczenie o zasądzenie sumy pieniężnej na rzecz PCK w pierwotnym brzmieniu art. 448 k.c. miało charakter represyjny, zaś roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny w obecnym brzmieniu tego przepisu pełni funkcję zasadniczo kompensacyjną, ale także w pewnym stopniu represyjną i prewencyjno-wychowawczą.

Dokonany krótki przegląd form zadośćuczynienia pieniężnego służącego ochronie dóbr osobistych wskazuje zatem na ewolucję ich charakteru i funkcji, od represyjnej po kompensacyjną. Co interesujące jednak, zarówno rzymska *actio iniuriarum aestimatoria*, jak i współczesne roszczenie o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i 448 k.c., mają charakter osobisty, co oznacza, że co do zasady nie są dziedziczne i są niezbywalne.

Wykaz literatury

- Bieniek G., [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2011.
- Bojarski W., *Prawo rzymskie*, Toruń 1999.
- Borysiak W., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. IVA, Spadki*, Warszawa 2018.
- Dajczak W., Giaro T., Longchamps de Bérier F., *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2014.
- Dębiński A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003.
- Ebert I., *Pönale Elemente im deutschen Privatrecht. Von der Renaissance der Privatstrafe im deutschen Recht*, Tübingen 2004.
- Gudowski J., [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2017.
- Hagemann M., *Iniuria. Von den XII-Tafeln, bis zur Justinianischen Kodifikation*, Köln-Weimar-Wien 1998.
- Jansen J., *Developing legal doctrine, Fault in the German law of delict*, [w:] N. Jansen, *The development and making of legal doctrine*, Cambridge 2014.
- Kaufmann E., *Das spätmittelalterliche deutsche Schadenersatzrecht und die Rezeption der actio iniuriarum aestimatoria*, ZSS (GA) 1961.

- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2007.
- Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1936.
- Kuryłowicz M., *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Prawo rzymskie. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.
- Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Lauterbach W.A., *Collegium theoretico-practicum*, Tübingen 1726.
- Litewski W., *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994.
- Longchamps de Bérier R., *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu*, z. 4, art. 1–167, Warszawa 1934.
- Machnikowski P., Śmieja A., *Czyny Niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 6, Warszawa 2014.
- Matys J., *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2010.
- Moosheimer T., *Die actio iniuriarum aestimatoria im 18. und 19 Jahrhundert. Eine Untersuchung zu den Gründen ihrer Abschaffung*, Tübingen 1997.
- Mugdan B., *Die gesammten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich, II Band, Recht der Schuldverhältnisse*, Berlin 1899.
- Mularski K., [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. 1, art. 1–449¹¹, Warszawa 2016.
- Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949.
- Nowicka D., *Zniestawienie w prawie rzymskim*, Wrocław 2013.
- O’Callaghan P., *Refining Privacy in Tort Law*, Berlin-Heidelberg 2013.
- Olejniczak A., [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014.
- Radwański Z., *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956.
- Rzetecka-Gil A., *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2011.
- Scarano Ussani V., *Gli „scherzi” di Lucio Veratio*, Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 1992.
- Schiemann G., [w:] *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB, Band III, Schuldrecht: Besonderer Teil, Teilband II*, Mohr Siebeck 2013.
- Szczechowicz J., *Prawo prasowe a ochrona dóbr osobistych osób publicznych w świetle orzecznictwa sądów powszechnych*, „Studia Prawnourojowe” 2009, nr 9, s. 291–308.
- Szpunar A., *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979.
- Szpunar A., *O przejściu na spadkobierców roszczeń z tytułu zadośćuczynienia*, Rejent, 2002, nr 9(37).
- Śmieja A., *Czyny Niedozwolone*, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 6, Warszawa 2014.
- Vergau H.J., *Der Ersatz immateriellen Schadens in der Rechtsprechung des 19. Jahrhunderts zum französischen und zum deutschen Deliktsrecht*, Potsdam 2006.
- Wałachowska M., *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę*, Toruń 2007.
- Wałachowska M., [w:] M. Fras, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Lex 2018.
- Zabłocki J., *Rozważania o procesie rzymskim w Noctes Atticae Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1999.
- Zimmermann R., *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Cape Town-Wetton-Johannesburg 1990.
- Żak E., *Niedziedziczność pasywna skarg wynikających z deliktów w rzymskim prawie klasycznym*, [w:] A. Dębiński (red.), M. Wójcik (red.), *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, Lublin 2004.

Żak E., *Actiones vindictam spirantes*, [w:] H. Kowalski (red.), M. Kuryłowicz (red.), *Contra leges et bonos mores. Przepstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie*, Lublin 2005.

Summary

Evolution of the claim for the monetary recompense for the harm suffered in case of the infringement of individual's personal interests

Key words: *actio iniuriarum*, personal interests, claim for the monetary recompense for the harm suffered.

This paper deals with evolution of the claim for the monetary recompense for the harm suffered in case of the infringement of individual's personal interests from antiquity to modern law. The regulations of the Twelve Tables Law and Roman *actio iniuriarum aestimatoria* are described briefly to demonstrate their penal and strictly personal character. The classical *actio iniuriarum* was a pure penal action, because the victim of *iniuria* could claim the payment of the pecuniary penalty to his own hands. Due to its strictly personal character it was both passively and actively untransmissible, that means that it could not be used against the perpetrator's heir and by the heir of the victim. In further development of law the claim lost its penal nature and became a compensating one. *Actio iniuriarum* was rejected finally in 19th century. Modern claim for the monetary recompense for the harm suffered fulfills compensating function, not a repressive one, but as a rule it still cannot be raised by the victim's heir.